

Sygn. akt VIII C 189/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st.sekr.sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w K.

przeciwko C. G.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 189/18

## UZASADNIENIE

W dniu 15 września 2017 roku powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko pozwanej C. G. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 888,27 zł oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w kwocie 30 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 270 zł.

W uzasadnieniu powód podniósł, że strona pozwana zawarła z pierwotnym wierzycielem (...) S.A. umowę o świadczenie usług rozliczanych w ramach konta klienta o nr (...). Pozwana nie wykonała zobowiązań wynikających z umowy i zaprzestała regulowania zobowiązań względem operatora, co skutkowało zawieszeniem świadczonych usług i naliczeniem pozwanej kary umownej. Ponadto powód wskazał, że przedmiotową wierzytelność nabył od pierwotnego wierzyciela w drodze umowy cesji. W zakresie dochodzonych kwot z tytułu opłat za pakiety telewizyjne oraz za dekoder, powód wskazał, że ich wymagalność przypadała na okres od dnia 6 grudnia 2013 roku (najwcześniej wymagalna kwota 5,02 zł z tytułu opłaty za pakiet D HD) do dnia 10 kwietnia 2014 roku (najpóźniej wymagalna kwota 1 zł z tytułu opłaty za dekoder). **(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 2-5)**

W dniu 16 października 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie postanowienie, którym wobec stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty, przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi. **(postanowienie k. 6)**

Po przekazaniu sprawy z e.p.u., powód uzupełnił braki pozwu i podtrzymał powództwo w całości. **(pismo procesowe k. 11, pozew k. 12-16)**

W dniu 4 stycznia 2018 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 12173/17).

Nakaz ten pozwana zaskarżyła sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pozwana zakwestionowała powództwo co do zasady i wysokości oraz podniosła zarzut przedawnienia roszczenia. **(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 56, sprzeciw k. 59-62)**

W toku dalszego postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie, przy czym na rozprawie w dniu 18 lipca 2018 roku pełnomocnik powoda oraz pozwana nie stawili się. **(pismo procesowe powoda k. 70-78, protokół rozprawy k. 113-114)**

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwana C. G. w dniu 10 stycznia 2013 roku zawarła z pierwotnym wierzycielem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę abonencką nr (...) (nr kontraktu (...)) o świadczenie pakietu usług polegającego na dostarczaniu programów telewizyjnych. Stosownie do postanowień umowy pierwotny wierzyciel zobowiązał się świadczyć wybrane przez pozwaną usługi w ramach pakietu familijny hd (pakiet podstawowy), zaś pozwana obowiązana była do terminowego uiszczania opłat w okresach rozliczeniowych. Umowa została zawarta na okres podstawowy 29 miesięcy, a ulga udzielona pozwanej wyniosła 844,40 zł. Suma miesięcznych opłat obciążających pozwaną wynosiła 44,90 zł, w tym kwota 5 zł z tytułu udostępnienia dekodera (pozwana otrzymała dekodery HD 5000).

Zgodnie z postanowieniami regulaminu, opłaty abonamentowe podlegały uiszczeniu z góry, z częstotliwością odpowiadającą okresom rozliczeniowym, rozpoczynającym się z dniem zawarcia umowy, chyba, że co innego wynika z umowy, regulaminu, bądź warunków promocji. Termin płatności opłaty abonamentowej upływał w pierwszym dniu okresu rozliczeniowego, chyba, że umowa, bądź warunki promocji stanowiły inaczej. Na pisemne żądanie abonenta operator wystawiał fakturę VAT. W regulaminie wskazano ponadto, że w przypadku rozwiązania bądź wygaśnięcia umowy abonent jest zobowiązany do zwrotu na własny koszt i ryzyko udostępnionego mu urządzenia dekodującego i karty w terminie 30 dni od rozwiązania/wygaśnięcia umowy. Uchybienie powyższemu obowiązkowi uprawniało operatora do naliczenia kary umownej w wysokości określonej w cenniku.

Pierwotny wierzyciel mógł zawiesić świadczenie w całości bądź w części usług albo wypowiedzieć umowę ze skutkiem natychmiastowym m.in. jeżeli abonent opóźniał się z zapłatą całości lub części opłaty za aktywację, opłaty abonamentowej lub dowolnej innej opłaty okresowej lub opłaty niebędącej opłatą okresową, przewidzianej umową, promocyjnymi warunkami umowy, regulaminem lub cennikiem, o co najmniej 14 dni. **(umowa wraz z promocyjnymi warunkami umowy i załącznikami k. 31-45, druk zamówienia k. 47-48, regulamin świadczenia usług k. 50-53, cennik k. 101-102, okoliczności bezsporne)**

W dniu 16 kwietnia 2016 roku pierwotny wierzyciel sporządził pismo zatytułowane rozwiązaniem umowy, w treści którego wskazał, iż wobec nieuregulowania przez pozwaną zadłużenia w kwocie 145,72 zł, mimo kilkukrotnego wezwania do zapłaty, rozwiązuje ze skutkiem natychmiastowym umowę o nr (ID kontraktu) (...). Ponadto pierwotny wierzyciel przypomniał, iż w związku z rozwiązaniem umowy pozwana jest zobowiązana do zwrotu udostępnionego sprzętu wraz z akcesoriami w terminie do dnia 16 maja 2014 roku, pod rygorem, w przypadku braku dokonania zwrotu sprzętu w terminie, obciążenia karą umowną w wysokości 340 zł.

Tego samego dnia pierwotny wierzyciel wystawił na pozwaną notę obciążeniową nr (...) opiewającą na kwotę 402,55 zł tytułem kary za rozwiązanie umowy w okresie podstawowym. Kwota ta podlegała zapłacie do dnia 7 maja 2014 roku. **(oświadczenie o rozwiązaniu umowy k. 27-28, nota obciążeniowa k. 30)**

Pozwana nie zwróciła dekodera w zakreślonym terminie, w konsekwencji pierwotny wierzyciel nałożył na nią karę umowną w wysokości 340 zł, czyniąc to jednak dopiero w dniu 22 lutego 2016 roku, a więc po upływie ponad 21 miesięcy od zakreślonej daty na zwrot sprzętu. **(nota obciążeniowa k. 29)**

W dniu 6 września 2016 roku (...) Spółka Akcyjna w W. zawarł z (...) Niestandardowym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w K. umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużnika C. G.. W wyciągu z listy dłużników, stanowiącym załącznik do umowy cesji wskazano, że wysokość zobowiązania dłużnika

wynosi 888,27 zł, na które to zobowiązanie składają się: opłaty za „pakiet D HD” w łącznej wysokości 124,72 zł wymagalne w okresie od dnia 6 grudnia 2013 roku do dnia 10 lutego 2014 roku, opłaty za dekodery w łącznej wysokości 21 zł wymagalne w okresie od dnia 10 grudnia 2013 roku do dnia 10 kwietnia 2014 roku, oraz kwoty wynikające z wystawionych przez pierwotnego wierzyciela not obciążeniowych. **(umowa przelewu wierzytelności k. 21-23, wyciąg z listy dłużników k. 26)**

Do dnia wyrokowania pozwana nie zapłaciła spornej kwoty dochodzonej przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które nie były kwestionowane przez strony.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022).

Zarzut ten okazał się w pełni zasadny. Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż od wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny (ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku „o zmianie ustawy- Kodeks cywilny - Dz. U. Nr 55, poz. 321) do dnia 8 lipca 2018 roku Sąd badał zarzut przedawnienia tylko wówczas, jeżeli został zgłoszony przez stronę. Począwszy od dnia 9 lipca 2018 roku Sąd jest ponownie zobligowany badać z urzędu, czy roszczenie będące przedmiotem procesu nie jest przedawnione. W niniejszej sprawie zarzut przedawnienia został jednak podniesiony przez pozwaną. Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym, a zgodnie z ogólną zasadą przewidzianą przez art. 118 k.c., termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata. Jednocześnie w sprawie nie ma zastosowania zdanie drugie w/w przepisu wg brzmienia na datę wydania wyroku, w myśl którego, koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Wskazać bowiem należy, że zgodnie z brzmieniem art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, którą to ustawą zmieniono przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące instytucji przedawnienia, w tym art. 118 k.c., do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1 (tj. ustawy Kodeks cywilny), w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Skoro zatem roszczenie dochodzone przez powoda w myśl dotychczasowych przepisów w dniu wejścia w życie przedmiotowej ustawy nowelizacyjnej było już przedawnione (o czym będzie mowa niżej), zastosowanie znajdowały właśnie te przepisy dotychczasowe. Przytoczyć należy również art. 5 ust. 2 zdanie 2 ustawy nowelizującej, który stanowi, jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej (aniżeli na gruncie nowych przepisów) to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

W myśl art. 120 § 1 k.c. bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2014 roku (III CSK 36/14, OSNC 2016/1/5), ogólną regułą obowiązującą w zakresie przedawnienia roszczeń jest zasada, że początek biegu przedawnienia jest

niezależny od świadomości wierzyciela, co do przysługującego mu roszczenia. W tym zakresie rozstrzyga zatem tylko obiektywnie ustalony najwcześniej możliwy termin wezwania dłużnika przez wierzyciela do wykonania zobowiązania. W orzecznictwie wskazuje się ponadto, że przepisy o przedawnieniu mają charakter stabilizujący stosunki prawne i gwarantują ich pewność. Ponieważ mają przy tym charakter *ius cogens*, przeto ich wykładnia powinna zmierzać do eliminowania czynnika subiektywnego oraz do skracania, a nie wydłużania czasu w wypadkach wątpliwych. Wierzyciel - samodzielnie i swobodnie decydując o wezwaniu dłużnika do spełnienia świadczenia - mógłby wydłużać okres przedawnienia. Aby temu zapobiec, ustawodawca zdecydował się na swoiste „wymuszenie” rozpoczęcia biegu przedawnienia, termin przedawnienia każe bowiem liczyć od momentu, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika w najwcześniej możliwym terminie (por. m.in. wyrok SA w Białymstoku z dnia 12 marca 2014 roku, I ACa 814/13, L.; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 8 marca 2012 roku, I ACa 154/12, L.).

Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

Na gruncie niniejszej sprawy, data najpóźniej wymagalnego roszczenia z tytułu opłat abonamentowych przypadła na dzień 10 lutego 2014 roku, zaś z tytułu opłaty za dekodery – na dzień 10 kwietnia 2014 roku. Z kolei kara umowna z tytułu rozwiązania umowy w okresie podstawowym podlegała zapłacie do dnia 7 maja 2014 roku. W konsekwencji należy uznać, iż w dniu wytoczenia powództwa (15 września 2017 roku) należności, o których mowa wyżej, opiewające na łączną kwotę 548,27 zł, były przedawnione. W odniesieniu do kary umownej naliczonej z tytułu braku zwrotu dekodera w terminie (340 zł) wskazać natomiast należy, że wprawdzie została ona nałożona na pozwaną notą obciążeniową z dnia 22 lutego 2016 roku, zaś termin jej zapłaty oznaczono na dzień 7 marca 2016 roku, to jednocześnie w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy pierwotny wierzyciel jednoznacznie wskazał, że pozwana winna zwrócić przedmiotowe urządzenie w terminie do dnia 16 maja 2014 roku, pod rygorem obciążenia jej karą umowną (powyższe wynikało również z postanowień regulaminu świadczenia usług). W konsekwencji, w świetle poczynionych wyżej rozważań, za oczywisty uznać należy wniosek, iż pozwana miała prawo oczekiwać, że pierwotny wierzyciel wystawi notę obciążeniową za brak zwrotu sprzętu niezwłocznie po upływie w/w terminu, a więc jeszcze w maju 2014 roku. Brak było bowiem racjonalnych przesłanek do tego, aby pierwotny wierzyciel zwlekał z wystawieniem omawianej noty przez okres ponad 21 miesięcy od upływu terminu przewidzianego na zwrot dekodera. Powyższe implikuje konstatację, iż także roszczenie powoda o zapłatę kwoty 340 zł w dacie wytoczenia powództwa było już przedawnione, albowiem termin wymagalności tego roszczenia nastąpił wcześniej, aniżeli wynikało to z wystawionej przez pierwotnego wierzyciela noty.

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu nie doszło do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez pozwaną, bieg przedawnienia nie uległ również przerwaniu.

Zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i doktryna, dopuszczają możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Podstawowym jednak warunkiem takiej możliwości jest ocena zarzutu przedawnienia, jako czynienia przez uprawnionego do jego podnoszenia z przysługującego mu prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. W rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał, aby zachodziły szczególne okoliczności przemawiające za uznaniem zarzutu przedawnienia, jako naruszającego zasady współżycia społecznego, pozwanej nie może bowiem obciążać zaniedbanie powoda w dochodzeniu świadczenia. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że wierzyciel mógłby dochodzić przedawnionej należności w dowolnym momencie po upływie terminu przedawnienia, powołując się na zasady współżycia społecznego, co niweczyłoby cel instytucji przedawnienia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo w całości.